

Festiwal Pomerania Fest w Gdańsku. Rasiści i antysemita na scenie?

 wyborcza.pl
TRÓJMIASTO

Dariusz Gałązka
27 marca 2018

W swoich tekstach obrażają Żydów i odwołują się do symboliki kojarzonej z ruchami neonazystowskimi. Mowa o ukraińskim blackmetalowym zespole Nokturnal Mortum, który zagra 21 kwietnia w gdańskim klubie Protokultura.

O festiwalu Pomerania Fest w gdańskim klubie sztuki alternatywnej Protokultura zrobiło się głośno już przy organizacji jego pierwszej edycji przed dwoma laty. Wówczas na scenie klubu wystąpiły zespoły takie jak: Graveland, Biały Viteź i Pravia.

Frontmanem tego pierwszego jest Robert Fudali, pseudonim artystyczny Rob Darken, który jest zadeklarowanym poganinem, a także antysemitą. W wydanej w Niemczech książce „Bezbożny sojusz” o aliansie środowisk neonazystowskich ze sceną metalową autorzy Christian Dornbusch i Hans-Peter Killguss przytaczają wiele rasistowskich wypowiedzi Fudalego.

„Walczę w imię idei, które stanowią podłoże świętej, aryjskiej, pogańskiej wojny przeciw judeochrześcijaństwu. Auschwitz czeka znów na swoje dni” – jeden z tekstów w kwietniu 2016 r. zacytowała wrocławska „Wyborcza”.

Podczas dyskusji nad sensem organizowania tego typu festiwalu w przestrzeni, która kojarzyła się do tej pory z zupełnie inną stylistyką, fani zespołu dystansowali się od prywatnych poglądów lidera Graveland. Z kolei klub Protokultura pomimo fali krytyki nie zrezygnował z festiwalu. Już 21 kwietnia odbędzie się jego trzecia edycja.

„14 słów” Nokturnal Mortum

Według ostatnich zapowiedzi gwiazdą trzeciej odsłony Pomerania Fest – Prawda i Ogień będzie ukraiński zespół Nokturnal Mortum. Powstała w 1994 r. w Charkowie grupa jest określana jako przedstawiciel black metalu, folk metalu, a także podgatunku zwanego NSBM (narodowosocjalistyczny black metal). Twórczość zespołu odwołuje się przede wszystkim do przedchrześcijańskiej historii Słowiańszczyzny (tematyka charakterystyczna dla muzyki pogańskiej). Jednak w niektórych tekstach można napotkać fragmenty nacechowane ideologią antysemitką i rasistowską.

W utworze „Drewniane świątynie w ogniu” muzycy z Nokturnal Mortum przedstawiają naród żydowski jako niezdolny do posiadania własnej ziemi, ponieważ „chytrość i podłość pozbawiła ich rozumu”. Z kolei w tekście utworu „Smak zwycięstwa” muzycy nawiązują do stosowanego przez neonazistów i rasistów sloganu „14 słów”, ukutego przez Davida Lane’a – członka neonazystowskiej organizacji terrorystycznej The Order, działającej w USA w latach 80. ubiegłego wieku.

Slogan: „Musimy zabezpieczyć byt naszego ludu i przyszłość dla białych dzieci” był inspirowany fragmentem „Mein Kampf” Adolfa Hitlera. Ponadto na materiałach promujących zespół Nokturnal Mortum (plakatach, okładkach płyt, grafikach) pojawiają się emblematy używane przez środowiska nacjonalistyczne, a także neonazystowskie, m.in. krzyż słoneczny i zmodyfikowane formy swastyki. Członkowie zespołu byli już oskarżani o promowanie antysemityzmu, ale konsekwentnie odcinają się od tych zarzutów.

Oprócz ukraińskiej grupy na gdańskim festiwalu zagrają polskie zespoły, takie jak Azel’s Mountains (jak podaje portal „Stop nacjonalizmowi”, grupa powiązana jest ze środowiskiem wrocławskich neonazistów), Biały Viteź oraz Proch.

Poczucie przyzwoitości

Chcieliśmy zapytać właściciela Protokultury, dlaczego pomimo wielu kontrowersji zdecydował się na udostępnienie klubu pod kolejną edycję Pomerania Fest i czy scena Protokultury jest odpowiednim miejscem na koncert zespołu przemycającego antysemickie treści. Gdy szef klubu usłyszał, że dzwoni dziennikarz „Wyborczej”, odmówił nam komentarza.

– Istnieje błędne przeświadczenie, że jeśli impreza jest organizowana w konkretnej, odseparowanej przestrzeni, to można ją określić mianem zamkniętej i wówczas nie mamy do czynienia z publicznym propagowaniem zbrodniczych ideologii. Otóż tego typu koncert jest imprezą, na którą może wejść każdy, kto zapłaci za bilet. Zatem jest wydarzeniem publicznym, a w tym przypadku propagowanie takich treści reguluje Kodeks karny – mówi dr hab. Rafał Pankowski, wykładowca Collegium Civitas, współzałożyciel stowarzyszenia Nigdy Więcej. – Warto pamiętać, że poza Kodeksem karnym jest jeszcze elementarne poczucie przyzwoitości. To nim powinni kierować się właściciele klubów. Jeśli istnieje uzasadnione podejrzenie, że w trakcie koncertu mogą pojawić się treści antysemickie czy rasistowskie, właściciele powinni odmawiać takim zespołom współpracy.

Taktyka szoku

O gwiazdę kwietniowego festiwalu zapytaliśmy specjalistę od ciężkiego grania Jarka Szubrychta, członka metalowego zespołu Lux Occulta oraz dziennikarza muzycznego.

– Black metal prezentuje bardzo szeroką stylistykę, zdarzają się tu skrajne postawy. Dominują teksty mroczne, antyreligijne, pogańskie, związane z aurą magiczno-okultystyczną, ale w ostatnich latach najbardziej powszechny jest chyba zupełnie areligijny nihilizm. Z kolei politycznie zaangażowany black metal jest raczej zjawiskiem marginalnym. Nokturnal Mortum znam z jego wczesnej fazy działalności i kojarzę przede wszystkim z neopogańskim nurtem muzyki blackmetalowej – wyjaśnia Jarek Szubrycht. – Część zespołów metalowych często korzysta z tzw. taktyki szoku, gdzie w swojej twórczości odwołuje się do ekstremalnych pojęć, wydarzeń historycznych i niejednoznacznej symboliki.

Czy posługiwanie się symboliką kojarzoną ze zbrodniczymi ideologiami mieści się w granicach sztuki?

– Granice wciąż są przesuwane. Artyście nie wolno wszystkiego, ale w ramach konwencji wolno bardzo dużo. Jednak należy pamiętać, że czym innym jest propagowanie pod płaszczykiem sztuki myśli, które mają skutek polityczny, tak jak np. faszyzm czy nazizm, a czym innym korzystanie z ikonografii, przekazanie myśli artystycznej, stawiania pytań nawet w bardzo radykalny sposób – mówi Szubrycht.

Dziennikarz przywołuje tu przykład nowofalowego słoweńskiego zespołu Laibach, który korzysta z ikonografii kojarzącej się z faszyzmem i o takie sympatie często bywał oskarżany, a nie ma nic wspólnego z ruchem neofaszystowskim. W tym przypadku stosowanie takiej symboliki jest formą artystycznego wyrazu.

<http://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,23194486,festiwal-pomerania-fest-w-gdansk-na-scenie-antysemici-i-rasisci.html>